

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Westphal

Ławnicy: -----

Protokolant: st. sekr. sąd . Katarzyna Chudzińska

po rozpoznaniu w dniu: 11 maja 2017r . w T.

sprawy z powództwa: I. N.

przeciwko: Skarbowi Państwa – Staroście (...) z siedzibą w W. ,

o zapłatę ,

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki I. N. na rzecz Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej z siedzibą w W. kwotę 7.200,00 zł (siedem tysięcy dwieście) z tytułu zwrotu kosztów procesu ,

III. nie obciąża powódki kosztami sądowymi .

Sygn. akt I C 1981/16

UZASADNIENIE

Powodowie I. N. , D. N. , K. S., M. N. , A. K. i R. N. wnieśli pozew przeciwko Skarbowi Państwa - Staroście (...) . Domagali się w nim zapłaty kwoty 395.000 zł . W piśmie z dnia 28 listopada 2016 r. (k. 70 – 72) powodowie sprecyzowali jaką kwota winna być zasądzona dla każdego z nich. W ślad za tym , dnia 10 stycznia 2017r. sąd stwierdził swoją niewłaściwość odnośnie roszczeń powodów D. N. , K. S., M. N. , A. K. oraz R. N. i w tym zakresie przekazał sprawę do Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie (k. 85) . Ostatecznie więc niniejsza sprawa dotyczyła tylko żądania powódki I. N. , która wносиła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 145.000 zł z odsetkami od dnia 30 maja 2016r. do dnia zapłaty.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Podniósł , między innymi, zarzut przedawnienia roszczenia (k. 127 – 135) .

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 9 lutego 1972r. powódka i jej mąż E. nabyli do wspólności majątkowej małżeńskiej od Skarbu Państwa nieruchomość położoną w T. , oznaczoną jako działka numer (...) , o powierzchni 14,93 ha. (...) tę wyłączone z księgi wieczystej o numerze KW (...) i założono dla niej nową księgę o numerze KW (...). W dziale II tej księgi wpisani byli E. N. i I. N. na prawach wspólności ustawowej.

W dniu 15 października 1976r. w miejsce dotychczasowej działki o numerze (...) utworzono działkę o numerze (...) i powierzchni 0,50 ha , gdzie jako właściciela wskazano E. N. oraz działkę o numerze (...) , o powierzchni 14,43 ha , gdzie jako właściciel został wpisany Skarb Państwa Polskiego -(...)

W zaświadczeniu z dnia 18 listopada 1976 r. Naczelnik Gminy w W. wyraził zgodę na nieodpłatne zrzeczenie się przez I. i E. N. własności nieruchomości rolnej niezabudowanej, położonej w T. , gmina W. , o oznaczeniu hipotecznym KW nr (...), o numerze działki (...), o obszarze 14,43 ha na rzecz Skarbu Państwa - (...). W dokumencie tym stwierdzono, że cała nieruchomość (łącznie z wytyczonym siedliskiem o powierzchni około 0,50 ha wraz z budynkami) jest obciążona hipotekami w kwocie 122.400 zł oraz w kwocie 70.000 zł na rzecz Banku (...). Wśród osób, które otrzymały to zaświadczenie jest wymieniona , między innymi , I. N..

W dniu 24 marca 1982r. Skarb Państwa sprzedał M. i B. Z. nieruchomość położoną w T. , o numerze działki (...), o obszarze 14,43 ha . W akcie notarialnym nie wskazano numeru księgi wieczystej.

W piśmie z dnia 23 października 1985 r. Bank Spółdzielczy w W. zwracał się do Naczelnika Gminy w W. , w związku z prowadzoną sprawą E. i I. N., o wystąpienie do Państwowego Biura Notarialnego z wnioskiem o wyłączenie z księgi wieczystej KW (...) i wpisanie do księgi wieczystej (...) 14,43 ha. Wyjaśniono w tym piśmie, że z uzyskanego odpisu tej księgi wieczystej wynika ,że I. i E. N. są właścicielami 14,93 ha mimo, że w roku 1982r. właścicielem ziemi o powierzchni 14,43 ha po O..N. jest O.. M. Z. (1) , który uzyskał ją z (...). Z informacji zawartej w tym piśmie wynika, że zostało ono przekazane do wiadomości E. i I. N..

W zaświadczeniu z dnia 5 października 1989 r. Państwowe Biuro Notarialne w W. stwierdziło , że wykreślono hipoteki w kwotach 122.400 zł i 70.000 zł. obciążające nieruchomość o numerze księgi wieczystej KW (...). Z zaświadczenia tego wynika także ,że w dziale II tej księgi wieczystej jako właściciele widnieją E. i I. małż. N. .

W pozwie z dnia 25 lutego 2014 r. powódka domagała się uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, w ten sposób, żeby z księgi wieczystej (...) wyłączyć działkę o numerze (...) o powierzchni 14,4300 ha do odrębnej księgi wieczystej, ze wskazaniem, że jej właścicielami są pozwani M. Z. (1) i M. Z. (2). Wnosiła także żeby w dziale II tej księgi odnośnie działki o numerze (...), o powierzchni 0,50 ha wpisać jako właścicieli powódkę I. N. oraz D. N., K. S. , M. N., A. K. i R. N. . W uzasadnieniu pozwu powódka podała, między innymi , że na mocy aktu notarialnego z dnia 24 marca 1982 r. pozwani M. Z. (1) i M. Z. (2) nabyli od Skarbu Państwa Banku (...) działkę nr (...), o powierzchni 14,43 ha położoną w T. . Wcześniej właścicielem tej działki była powódka i jej mąż którzy zrzekli się tej nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Właścicielem działki zabudowanej o numerze 105/2 i powierzchni 0,50 ha jest powódka oraz D. N., K. S. , M. N., A. K. i R. N., którzy uzyskali własność w drodze spadkobrania.

W postanowieniu z dnia 30 maja 2016r. Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie stwierdził, że M. Z. (1) i M. Z. (2) nabyli przez zasiedzenie we wspólności ustawowej w dniu 25 marca 2002 r. własność nieruchomości oznaczonej jako działka (...), o powierzchni 14,43,00 ha położonej w T. , dla której Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie prowadzi księgi wieczyste KW (...) oraz KW (...).

W wyroku z dnia 30 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie uzgodnił treść księgi wieczystej KW (...) w ten sposób, że w dziale I"O" wykreślił działkę o aktualnym numerze 105/3 o powierzchni 14,43,00 ha (w księdze tej pozostała działka o aktualnym numerze 105/2 i powierzchni 0,50,00 ha) , a w dziale II jako właściciele wpisał : I. N., D. N., K. S. , M. N., A. K. oraz R. N.. W uzasadnieniu tego orzeczenia sąd wskazał , między innymi , że po nabyciu przez małżonków Z. działki o numerze (...) odłączono ją z księgi wieczystej KW (...) i urządzono dla niej księgę o numerze KW (...). Jednocześnie księga wieczysta numer (...) była prowadzona dla obszaru 14,93 ha i działki o numerze (...). Nie dokonano z niej odłączenia pomimo zawarcia przez małżonków N. ze Skarbem Państwa umowy zrzeczenia się nieruchomości o powierzchni 14,43,00 ha. W trakcie trwania niniejszego procesu małżonkowie Z. wystąpili z wnioskiem o zasiedzenie nieruchomości stanowiącej działkę nr (...), albowiem pierwotna podstawa nabycia okazała się być wadliwa w sensie prawnym. Prowadzenie dwóch ksiąg wieczystych dla tej samej nieruchomości jest stanem wadliwym.

W archiwum Urzędu Gminy W. nie ma akt postępowania w sprawie nieodpłatnego zrzeczenia się nieruchomości oznaczonej jako działka (...) przez I. i E. N. na rzecz Skarbu Państwa .

okoliczności bezsporne .

Sąd zważył, co następuje:

Okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy były między stronami bezsporne. Wynikały one z dokumentów przedłożonych przez obie z nich . Strony wyprowadzały natomiast na ich podstawie odmienne twierdzenia i wnioski.

Powódka wywodziła swoje roszczenie z naruszenia prawa, gdyż zgodnie z obowiązującym wówczas art. 179 kodeksu cywilnego zrzeczenie się własności nieruchomości przez obu współwłaścicieli powinno nastąpić w formie aktu notarialnego pod rygorem nieważności. Powódka twierdziła, że E. N. dokonał zrzeczenia się własności bez jej udziału i wiedzy. Kolejnym naruszeniem prawa było nieprzedstawienie postanowienia Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie wydanego na podstawie art. 101 § 3 kr i op. Powódka twierdziła także, że o sprzedaży nieruchomości w dniu 24 marca 1982r. małżonkom Z. dowiedziała się dopiero w chwili wystąpienia z pozwem o uzgodnienie treści księgi wieczystej. Wobec braku zrzeczenia się własności w formie aktu notarialnego, nieruchomość nadal pozostawała własnością powódki i E. N. , a późniejsza sprzedaż przez Skarb Państwa na rzecz M. i M. Z. (1) nie była prawnie skuteczna. Na skutek nieprawidłowego działania Naczelnika Gminy jako funkcjonariusza państwowego, doszło do wyrządzenia szkody za którą odpowiedzialność ponosi, zgodnie z treścią art. 417 § 1 Skarb Państwa reprezentowany obecnie przez Starostę (...) (pozew k. 3 – 11) .

Na rozprawie w dniu 11 maja 2017r. strona powodowa wyjaśniła, że nie nastąpiło przedawnienie, gdyż o tym co się stało powódka dowiedziała się dopiero w chwili złożenia pozwu o sprostowanie księgi wieczystej. Już w 1982 roku wyszło na jaw to, że sprzedano grunt państwu Z.. Powódka była jednak przekonana, że ten grunt został wydzierżawiony przez gminę , dlatego na nim nie pracowała . Była przekonana, że stanowi on jej własność i dlatego spłacała obciążenia (k. 157 – 157 v) .

Powódka wywodziła swoje roszczenie z czynu niedozwolonego. Jako podstawę prawną wskazywała art. 417 § 1 k.c. Przepis ten w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 września 2004r. stanowił , że Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Przepis w tym brzmieniu ma zastosowanie w niniejszej sprawie , gdyż zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 17 września 2004 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 162, poz. 1692 z zm.) do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie nowelizacji tego przepisu - czyli przed 1 września 2004r. - stosuje się przepisy w brzmieniu dotychczas obowiązującym.

Zarzut przedawnienia jest zasadny . Art. 442 § 1 k.c. , w brzmieniu obowiązującym do dnia 10 sierpnia 2007 r. , stanowił , że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat 10 od dnia , w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Przepis w tym brzmieniu znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie na podstawie art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy kodeks cywilny(Dz.U. nr 80, poz. 538) zgodnie z którym, do roszczeń powstałych przed dniem 10 sierpnia 2007r. , ale w tej dacie jeszcze nieprzedawnionych stosuje się art. 442 ¹ k.c. - czyli przepis dodany przez tę ustawę. Oznacza to więc , że do roszczeń, które uległy przedawnieniu przed tą datą stosuje się przepis dotychczas obowiązujący.

Powódka twierdzi , że przedawnienie nie nastąpiło , gdyż o szkodzie dowiedziała się dopiero z chwilą złożenia pozwu o sprostowanie księgi wieczystej . Pomija ona natomiast zupełnie okres dziesięcioletni , o którym mowa jest w tym przepisie . Jego upływ następuje natomiast niezależnie od wiedzy osoby, która twierdzi, iż jest poszkodowana.

Stanowisko powódki nie pozwala na jednoznaczne określenie, z którym zdarzeniem wiąże ona powstanie szkody. Wskazuje ona bowiem na brak zgody Naczelnika Gminy z datą 15 września 1976 r. na zrzeczenie się nieruchomości oraz brak jej oświadczenia woli w tym zakresie, a także niezachowanie formy aktu notarialnego. Jeżeli więc liczyć okres przedawnienia od tej daty to upłynęło ono w z dniem 15 września 1986 r. Powódka wskazuje także na sprzedaż

nieruchomości małżonkom Z., która miała miejsce w dniu 24 marca 1982 r. Jeżeli liczyć przedawnienie od daty tej czynności, to okres dziesięcioletni upłynął z dniem 24 marca 1992 r. W obu więc przypadkach roszczenie jest przedawnione. Stanowiło to wystarczającą podstawę dla oddalenia powództwa.

Na marginesie wskazać też należy, że nie jest wiarygodne stanowisko powódki jakoby nie wiedziała o zrzeczeniu się własności i nie wyrażała na to zgody, a także, że nie wiedziała wcześniej, że nieruchomość została sprzedana małżonkom Z.. Sama powódka dołączyła do pozwu pismo z Banku Spółdzielczego z dnia 23 października 1985r., które zostało przekazane do jej wiadomości, a z którego jednoznacznie wynika, że M. Z. (1) nabył nieruchomości w 1982 roku (k. 46). Zwrócić też należy uwagę, że jeżeli powódka rzeczywiście miałaby o tym wcześniej nie wiedzieć, to z chwilą otrzymania tego pisma taką wiedzę uzyskała. Trzyletni okres przedawnienia roszczeń wobec Skarbu Państwa musiałby więc upłynąć w październiku 1988r. Z chwilą otrzymania tego pisma wiedziała bowiem o szkodzie oraz jej sprawcy. Zwrócić też należy uwagę, że sama powódka w uzasadnieniu pozwu z dnia 25 lutego 2014 r. o uzgodnienie treści księgi wieczystej wskazywała, że razem z mężem zrzekła się tej nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Pozostaje to więc w sprzeczności z jej twierdzeniami zawartymi w pozwie wniesionym niniejszej sprawie, że nic o tym nie wiedziała. W pozwie o uzgodnienie treści księgi wieczystej powódka nie kwestionowała prawa własności przysługującego państwu Z.. Wręcz przeciwnie, wносиła o to, żeby było ono w prawidłowy sposób uwidocznione w księdze wieczystej. Powódka twierdziła też w toku niniejszego procesu, że była przekonana że państwo Z. są dzierżawcami nieruchomości. Pozostaje to w sprzeczności z treścią pisma z Banku Spółdzielczego z dnia 23 października 1985r., którego treść była jej znana. Poza tym, zupełnie nie jest wiadome na jakiej podstawie miałaby ona tak przypuszczać. Powódka musiałaby przecież zawrzeć umowę dzierżawy z państwem Z. i otrzymywać od nich czynsz dzierżawny. Żadnej takiej umowy natomiast nie przedłożyła. Skoro natomiast jak twierdzi, wydzierżawiającym miałaby być gmina, to potwierdzałoby to z kolei fakt, że powódka wraz z mężem utracili tytuł prawny do tej nieruchomości na skutek zrzeczenia się prawa własności. Twierdzenia powódki o dzierżawie pozostają też w sprzeczności z faktem, że państwo Z. zasiedzieli nieruchomość. Byli więc jej posiadaczami samoistnymi (por. art. 172 § 1 k.c.), a nie zależnymi. Okoliczność ta również potwierdza fakt, że żadnej umowy dzierżawy nie było.

Należy stwierdzić, że zrzeczenie się prawa własności nieruchomości odbyło się za wiedzą i zgodą powódki, a jedynie z nieznanymi przyczyn prawdopodobnie nie zachowano wymaganej formy aktu notarialnego. Brak jest dowodu, że taki akt był sporządzony. Spowodowało to w konsekwencji niedogodności dla nabywców nieruchomości - państwa Z.. Na drodze zasiedzenia musieli oni dochodzić ustalenia ich prawa własności do tej nieruchomości. Brak jest natomiast podstaw do twierdzenia, że Skarb Państwa wyrządził powódce jakąkolwiek szkodę, skoro zrzeczenie się przez nią nieruchomości było zgodne z jej wolą. Skarb Państwa nie dopuścił się więc żadnego czynu niedozwolonego wobec powódki, przejmując własność tej nieruchomości, a następnie zbywając ją państwu Z..

Błędne jest też twierdzenie, że doszło do naruszenia art. 101 § 3 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Przepis ten stanowi, że rodzice nie mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego dokonywać czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu, ani wyrażać zgody na wykonywanie takich czynności przez dziecko. Przepis ten dotyczy majątku dziecka pozostającego pod władzą rodzicielską - art. 101 § 1 kr i op. Nieruchomość o którą chodzi w niniejszej sprawie, stanowiła natomiast własności powódki i jej byłego męża, a nie ich dzieci. Nie była więc potrzebna zgoda sądu opiekuńczego na rozporządzenie tą nieruchomością.

Skoro powódka przegrała sprawę, to na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i 99 k.p.c. sąd zasądził od niej jej zwrot kosztów procesu na rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Wprawdzie powódka była zwolniona od kosztów sądowych w całości (k. 111), ale uzyskanie tego zwolnienia nie zwalnia jej od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi - art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wysokość stawki wynagrodzenia radcy Prokuraturii (7.200 zł) określono na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U., poz. 1800).

Brak było podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c. Przepis ten stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przesłanki takiej nie stanowi sam fakt uzyskania zwolnienia od kosztów sądowych, co wynika

już chociażby z art. 108 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Nie sposób podzielić stanowisko o subiektywnym przekonaniu powódki, że wyrządzono jej szkodę w sytuacji, gdy jak już wcześniej wskazano, wyraziła ona zgodę na zrzeczenie się własności nieruchomości , a także miała świadomość jej późniejszego nabycia przez państwa Z.. Działając w niniejszej sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika powinna mieć także świadomość przedawnienia swojego roszczenia . Jeżeli mimo to zdecydowała się wytoczyć powództwo, to musi ponosić konsekwencje procesowe przegrania sprawy. Spowodowała bowiem konieczność podjęcia obrony przez pozwany Skarb Państwa , a z tym wiążą się koszty zastępstwa procesowego .

Skoro powódka przegrała sprawę, to brak było podstaw do obciążania jej nieuiszczonymi kosztami sądowymi – por . art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.